

Prowadzę rejestr stadionów (i boisk), na których oglądałem mecze. I dopiero po powrocie z dzisiejszego spotkania zorientowałem się, że „zaliczyłem” setny obiekt. Do jubileuszu doszło w Kłodzku. Tam pooglądaliśmy z Elą mecz Nysy Kłodzko z Piastem Nowa Ruda. Oba zespoły grają w dolnośląskiej IV lidze. Przed dzisiejszym meczem gospodarze byli na ostatnim (16) miejscu, a Piast na 14. Pozornie więc mecz nie zapowiadał się ciekawie. Tymczasem wybór meczu był trafny.



Wchodząc na stadion trochę zdziwiłem się, że nie sprzedają biletów. W przerwie sprzedawano je w cenie 5 i 3 zł. Zaskoczyła mnie też liczba widzów na trybunach. Było ich około 550. Ucieszyłem się tym, bo lepiej ogląda się mecz, na którym jest wielu kibiców. Najbardziej na plus zaskoczyło mnie to, że byli zorganizowani kibice gości. W ich sektorze zawisły flagi: Piasta Nowa Ruda, Kryształ Stronie Śląskie i Polonii Bystrzyca. Widziane też były osoby w bluzach Bielawianki. Goście prowadzili ciekawy doping, ale dość często była w ich sektorze cisza. W II połowie zrobili ciekawy pokaz pirotechniczny. W czasie meczu porzucali trochę petardami hukowymi. Miejscowi kibice nie prowadzili żadnego doping.

